21.09.2016

Komunikat specjalny # 1

Bitwa o Gotland – Delphia Challenge 2016

Mirosław Zemke, jacht HOBART – pierwsi na mecie!

Dziś po południu, o godzinie 16:50:08, linię mety regat Bitwa o Gotland jako pierwszy przekroczył jacht *Hobart* prowadzony przez Mirosława Zemke, reprezentującego województwo warmińsko-mazurskie. Tym samym wygrał on regaty w czasie bezwzględnym, bez przeliczników, docierając do mety w czasie 3 dni, 4 godzin, 50 minut i 8 sekund od startu.

*Hobart* prowadził pewnie od startu do mety, ścigając się po drodze z większą od siebie *Dancing Queen*. Liderzy przez ponad trzy doby rywalizowali wyłącznie ze sobą w wyścigu dwóch jachtów tego samego typu, ale różnej wielkości (Dehler 41 i Dehler 46).

„*Mógłbym jechać dalej na następny kawałek*” – powiedział po przekroczeniu mety zmęczony, ale szczęśliwy żeglarz. „*Pogoda okazała się fajna, jacht wspaniały, a ja dałem radę*” – dodał.

O tym, czy *Hobart* wygra kategorię ORC, zadecydują przeliczniki. Jednak nic nie odbierze mu satysfakcji i pierwszeństwa na mecie.

„*Tak naprawdę do ostatniej chwili nie wiemy, kto wygra*” – komentuje sędzia główny regat, Tomasz Konnak. „*Na tym polega urok metody przeliczeniowej ORC*” – dodaje. „*Sternik Hobarta podjął bardzo duże ryzyko, wpisując do świadectwa jachtu żagle dodatkowe, czyli w jego wypadku spinakery. Przez to miał gorszy przelicznik, a spinakerów mógł użyć lub nie – wszystko zależało od warunków. Postąpił więc nierozsądnie, ale bardzo mu się to opłaciło – decyzja strategiczna podjęta jeszcze przed startem zadecydowała o wyniku*.”

Kwestię spinakera na pokładzie *Hobarta* tak wyjaśnia Mirosław Zemke:

„*Pięć lat pływam na tym jachcie i zawsze mam ze sobą spinakera. To jak mogłem na taki rejs go nie zabrać?* (śmiech) *Gdybym go nie wziął, plułbym sobie w brodę na pewno. A gdyby nie był potrzebny – no trudno, taki los. Mój spinaker ma 120 m2. Jak pływamy z załogą, w sześciu, ośmiu czy dziesięciu, to mamy co robić. Można sobie wyobrazić, co się dzieje, kiedy płynę sam, a wiatr jest kapryśny … Prognozy tego nie przewidziały, ale w pewnym momencie, kiedy płynąłem na spinakerze, miałem 24 węzły wiatru. Na środku Bałtyku naprawdę dawało równo, tak samo jak na północnej boi, ale zdarzały się też cisze wyrównujące oczywiście … Taki los, jak się jedzie trzy dni to ma się wszystko po drodze* …”

Jerzy Matuszak ma do celu jeszcze 10 mil i spodziewany jest na mecie dzisiaj wieczorem.

Jachty na bieżąco można obserwować za pomocą bezpłatnej aplikacji YB Races lub na <http://yb.tl/bog2016>. Materiały dla mediów (archiwalne informacje oraz zdjęcia z bieżącej edycji regat, portrety zawodników oraz infografiki) można znaleźć na <http://bitwaogotland.pl/media/>. Najnowsze informacje, w tym również przesyłane przez zawodników, publikowane są na profilu Bitwy na Facebooku: <https://www.facebook.com/bitwaogotland/>.

Milka Jung

Dodatkowych informacji w trakcie regat, podczas gdy Krystian Szypka znajduje się na trasie na pokładzie jednego z jachtów asystujących (*Delphia V)* udziela Radek Kowalczyk, koordynator zabezpieczenia regat, tel. 668 454 650